Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 195. Lwów, Poniedziałek dnia 28. Sierpnia 1922. Rok XL.

PRENUMERATA Miesięcznie we Lwowie 1.100 Mk., z dostawą do domu 1.250 Mk. Z przesyłką w Polsce 1.250 Mk., w innych państwach 2.000 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 50 Mk.

Cena numeru 40 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajne za tekstem 40 Mk. Nadesłane 120 Mk. Nekrologia 100 Mk. Na pierwszej kolumnie 250 Mk. Przed kroniką 180 Mk., Po kronice i komunikaty 160 Mk. Drobne ogłoszenia, za każdy wyraz 20 Mk. w rubrycel: Kupno i sprzedaż, matrymonialne i korespondencja prywatna za każdy wyraz 30 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po 160 Mk. za wiersz milimetrowy, szerok. 80 milim.

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

Ogłoszenia zagraniczne o 100% drożej.

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer“ Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.

W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“ ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud.“ ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“ Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Ewolucja nowych wartości politycznych.

Pełny rozwój przygotowań wyborczych do Sejmu i Senatu. Zmiany na polskich placówkach zagranicznych.

Listy państwowe.

W obecnym momencie poszczególne stronnictwa kończą układanie swoich państwowych list kandydackich do Sejmu i Senatu i niebawem przystąpią do ich zgłoszenia. Pomysł sam, zaczerpnięty z ordynacji wyborczej do niemieckiego zgromadzenia nar., jest pożyteczny i szczęśliwy; chodzi o to, by wykonanie stało na poziomie pomysłu.

Lista państwowa, na którą wyborcy nie głosują bezpośrednio, jak na okręgową, lecz pośrednio — u nas mandat z listy państwowej będzie niejako premją za 5 mniej więcej mandatów okręgowych, o ile dane stronnictwo kandydatów swoich choćby po 1, przeforsowało conajmniej w 6 okręgach — ściśle mówiąc: pewne, pierwsze jej miejsca to niejako żelazny fundusz tych sił, które partja za wszelką cenę chce widzieć w ciałach ustawodawczych. Ma to być korektura list i wyników okręgowych, gdzie — zwłaszcza w społeczeństwie mniej z polityką obytem, względy lokalne znaczną będą odgrywały rolę.

Niewysoki poziom intelektualny, rozmaite zdarzające się mankamenty charakterowe i moralne były następstwem dotychczasowego stanu rzeczy. Listy państwowe mają być środkiem zaradczym.

Kandydaci państwowi — to powinna być elita polityków i działaczy partyjnych i do partji zbliżonych pod względem wiedzy, zdolności, charakteru, czystości moralnej. Umieszczenie na liście państwowej to wielki zaszczyt, dowód uznania i zaufania, który stronnictwo daje danemu swemu członkowi. Figurować na niej winny nazwiska sztandarowych polityków, wybitnych fachowców, którym mandat państwowy, wolny od trosk o specjalny jakiś okręg da możność rozwinięcia intensywnej działalności na terenie Sejmu, wśród nich winni najbardziej zasłużeni, politycznie na kwalifikowani, specjalnie pod względem moralnym nieskazitelni działacze (czego zresztą od każdego kandydata wymagać się powinno). Miejsca należą się na niej przedewszystkiem tym ludziom, dla prac parlamentarnych pożytecznym i niezbędnym, którym brak kwalifikacji agitatorskich, brak związku z jakimś specjalnym okręgiem utrudnia kandydowanie na listach okręgowych.

Kandydaci z listy państwowej to ma być sztab generalny i intelektualny stronnictwa, co nie zawsze pokrywa się ze składem chwilowego kierownictwa, a sposób jej ułożenia świadczy o dojrzałości, żywotności i zdrowiu wewnętrznem danego stronnictwa.

Zleby sobie świadectwo wystawiła taka partja, któraby na liście państwowej umieściła w pewnej — a cóż dopiero w przeważającej ilości — powiatowych agitatorów, partyjnych feldfeblów, politycznych i finansowych geszefciarzy i macherów, nierzadko luźnie i niedawno ze stronnictwem związanych, których stać na to, by sobie mandat tą drogą „zapewnić“.

Tego rodzaju metody zemściłyby się, obniżając poziom Sejmu, jako całości, wartość danego klubu, podkopując powagę i znaczenie danego stronnictwa.

W obecnym decydującym momencie, wobec wielu pokus i zakusów, planów i intryg, demokracja powinna sobie zdać sprawę ze znaczenia tej kwestji i postarać się — skoro jeszcze czas — najpomyślniej ją dla państwa i siebie rozwiązać.

W. J.

Generalna konferencja przedwyborcza.

Zjazd wojewodów z całej Małopolski.

GENERALNA KONFERENCJA PRZEDWYBORCZA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Na wezwanie min. spraw wewn. przybyli do Warszawy wojewodowie krakowski, lwowski, stanisławowski, tarnopolski i lubelski i rozpoczęli narady w związku z sytuacją wyborczą, oraz ogólną sytuacją polityczną na terytorjum Małopolski w związku z wyborami. Prócz wojewodów w obradach wzięli udział min. Kamieński, kier. referatu wyborczego p. Rutkowski, zast. dyr. depart. adm. p. Kącki, zast. dyr. depart. bezpieczeństwa publ. p. Śliwiński i przedstawiciel min. spraw zagr. dla spraw mniejszości narodowych p. Łoś. O godz. 12'30 do gmachu min. spraw wewn. przybył prez. min. Nowak i wziął udział w obradach. Obrady trwały z przerwami cały dzień.

ROZWIJANIE PROJEKTU AUTONOMJI MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Jutro w południe odbędzie się posiedzenie Rady min. dla załatwienia aktualnych spraw administracyjnych. Następnie odbędzie się posiedzenie komisji polit. Rady min., na którem ma być zakończona dyskusja nad projektem samorządu wojewódzkiego Małopolski Wschodniej. Po tej dyskusji projekt będzie jeszcze rozpatrywany dla ostatecznego wykończenia w min. spraw wewn., a następnie wejdzie pod obrady Rady ministrów.

10 MILJONÓW MK. NA WYBORY DLA KAŻDEGO WOJEWÓDZTWA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Donosiliśmy, że min. spraw wewn. wysłał do min. skarbu wniosek o przeznaczenie specjalnych kredytów dla przeprowadzenia wyborów. Obecnie dowiadujemy się, że na razie udzielono kredytów w wysokości 10.000.000 mk. dla każdego województwa. Kwoty te będą zwiększone w miarę istotnej potrzeby.

—oo—

P. Trąmpczyński przeczy swym zobowiązaniom.

Zamierza zwołać posiedzenie Sejmu na 14., zamiast w dn. 19. września.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Wczoraj w południe zgłosił się u prez. min. Nowaka marszałek Trąmpczyński i oświadczył, że zamierza zwołać **plenarne posiedzenie Sejmu na 14. września.** Na porządku dziennym będą nast. sprawy: Pierwsze czytanie ustawy o samorządzie wojewódzkim dla Małopolski Wschodniej oraz ustawa podatkowa. Od 15 do 18 września obradowałyby komisje konstytucyjna i skarbowo-budżetowa, a dnia 19. rozpoczęłyby się ponowne plenarne posiedzenia Sejmu, któreby trwały parę dni. Na ten temat wywiązała się między premierem a marszałkiem dyskusja, lecz **ostateczna decyzja co do tego planu jeszcze nie zapadła,** albowiem prezydent ministrów ostatecznej odpowiedzi udzielić może dopiero po niedzieli.

Wymiana dyplomatów polskich.

P. Skirmunt mianowany posłem w Londynie.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Informują nas, że ostatnio ustalono następujące zmiany na placówkach dyplomatycznych: **Pos. polski w Londynie p. Wł. Wróblewski** obejmie poselstwo w **Waszyngtonie, a jego miejsce obejmie b. min. Skirmunt.** Odwołany z Helsingforsu p. Sokolnicki, który w tych dniach przybywa do Warszawy, otrzyma nominację na przedstawiciela polskiego przy rządzie Ukrainy sowieckiej.

—oo—

Zdemaskowanie brudnej polityki endeckiej.

W celu zachwiania autorytetu rządowego endecja pomawia rząd o finansowanie stronnictw.

Warszawa. (Tel. wł. (G.) W prasie endeckiej ukazały się wiadomości, a nawet artykuły, w których starano się zaalarmować opinię publiczną, że rząd udzielił ludowcom 350.000.000 mp. na wybory za pośrednictwem pos. Osieckiego. P. P. S. zaś za pośrednictwem posła Moraczewskiego również jakieś ogromne fundusze.

W tej sprawie dowiadujemy się ze źródła autoratywnego, że sumy, o których mówią pisma endeckie **nie wynoszą przedewszystkiem 350 miljonów, lecz 250,** następnie, że **udzielone one zostały ministerstwu rolnictwa celem wydania pożyczek powiatom dotkniętym szczególniej w ostatnich czasach przez gradobicie i inne kleski elementarne. Wśród tych powiatów są: Bochnia, Mielec, Krasnystaw, Lublin, Pułtusk, Lubartów, Częstochowa, Końsk i inne.** Co się zaś tyczy sum, które jakoby pobrał pos. Moraczewski, to okazuje się, że istotnie pos. Moraczewski pośredniczył w otrzymaniu pewnych sum, ale dla Centrali kooperatyw kolejowych. Mianowicie Związek ten zwrócił się do min. skarbu o prolongatę długu, zaciągniętego w państwowym urzędzie zbożowym i PUZAPP-ie. Min. skarbu nie zgodził się na to, wobec tego, że urzędy te ulegają likwidacji, natomiast wyraził zgodę na skonwertowanie zobowiązań Związku na podstawie udzielonych przez P. K. K. P. kredytów w wysokości długów.

Okazuje się więc, że N. D. nie cofa się przed ordynarnem oszczerstwem byle jeno poderwać zaufanie społeczeństwa do nowego rządu.

—oo—

Poprawa doli urzędników państwowych.

PODWYŻKA PŁAC PRACOWNIKÓW POCZT I TELEGRAFÓW.

Warszawa. (PAT.) Przewodniczący centralnego Związku pracowników poczt i telegrafów zgłosił się wczoraj do min. skarbu p. Jastrzębskiego celem poinformowania się o decyzji Rady ministrów w sprawie żądań polepszenia bytu pracowników pocztowych i telegraficznych. Na to oświadczono, że Rada ministrów postanowiła do **pensji wrześniowej dodać 5 cześć poborów sierpniowych.** Rada ministrów postanowiła jednocześnie znieść czwarty pas drożyźniany. Co zaś do żądania wypłaty jednomiesięcznej pensji na zakupy zimowe Rada ministrów uznała sprawę tę za przedwczesną. Rząd opracowuje w szybkiem tempie projekt regulacji płac. Rząd spodziewa się, że projekt będzie zatwierdzony na wrześniowej sesji, aby od pierwszego października urzędnicy mogli otrzymywać pobory na podstawie nowej ustawy.

ŻĄDANIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH.

Warszawa. (PAT.). Minister wyznań i ośw. publ. p. Kumaniecki przyjął delegację nauczycieli szkół średnich i wyższych. Delegacja przedstawiła sprawę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i zeznaczyła, że prez. min. Nowak przyrzekł załatwienie tej sprawy jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. P. minister uznał słuszność podniesionej sprawy i oświadczył, że po porozumieniu się z ministrem skarbu da ostateczną odpowiedź w poniedziałek.

—oo—

Z ziemi śląskiej.

PROGRAM PRZYJĘCIA NACZELNIKA PAŃSTWA NA G. ŚLĄSKU.

Katowice. (PAT.). W sobotę 26 **przedpoł.** msza polowa, dekorowanie powstańców i uroczystości wojskowe w Lublińcu. Następnie objazd powiatów lublinieckiego, tarnogórskiego i świętochłowickiego. W niedzielę o 10 rano **przyjazd Naczelnika Państwa do Katowic.** Msza polowa na rynku, dekoracja powstańców, defilada wojskowa i pochód członków organizacji, związków itp. Popołudniu Naczelnik Państwa udzielać będzie audjencji w gmachu starostwa, poczem dokona objazdu dawnej granicy rosyjsko-niemieckiej. Wieczorem obiad i raut na cześć Naczelnika Państwa. W poniedziałek 28 bm. wyjazd Naczelnika Państwa do Rybnika, gdzie po wysłuchaniu mszy polowej nastąpi dekorowanie powstańców sąsiednich powiatów. Popołudniu uda się Naczelnik Państwa do Pszczyny, a wieczorem odjedzie specjalnym pociągiem do Warszawy.

ROZMYŚLNE NIEDOSTARCZANIE ŻYWNOŚCI

Warszawa. (PAT.) Podczas pobytu p. wiceministra Strassburgera na G. Śląsku skonstatowano, że do znacznych trudności kolejowych, pocztowych i celnych przyłączają się obecnie bardzo poważne trudności aprowizacyjne. Trudności te są wynikiem z jednej strony spadku waluty, z drugiej jednak strony ma się wrażenie, że **odnośne sfery producentów chcą wyczekać na lepsze konjunktury zbożowe i nie tylko nowych transakcji nie przeprowadzają,** lecz usuwają się nawet od wypełnienia prawnie zawartych kontraktów. Stanowisko takie **może doprowadzić na Śląsku do bardzo poważnych wstrząśnień.** Jak się dowiadujemy, rząd polski wysyła dziś na Śląsk 50 wagonów zboża. Dalsza natychmiastowa akcja w tym kierunku jest w toku.

—oo—

Po zamordowaniu Collins'a.

WALKI W HRABSTWIE CORK.

Londyn. (PAT.) Havas. „Evening News" donoszą z Dublina, iż prawdopodobnie w związku ze śmiercią Collinsa De Valera przybył do hrabstwa Leuth. Nie jest wykluczone, że powstańcy będą usiłowali zająć Dublin. Wojska regularne zajęły Kinsalo oraz Unmanway, ostatnie placówki powstańcze w hrabstwie Cork.

—o—

HJALMAR BERGMAN. 59

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

—o—

(Ciąg dalszy).

Nagle przysiadł. Muskuły, pełne młodzieńczej siły, naprężyły mu się, tęskniąc do czynu, lecz chciał je poskromić — nie ruszy palcem. Miał to zadowolenie, że potrafi opanować swoją radość. Spokojny, zupełnie spokojny chce być... a radość rozpierała go tak, że drżał na całem ciele.

Björkenäs i Klockeberga, całe jezioro Tanninge, lasy aż het w górę po Rydboholm, ach, te ogromne lasy i wszystkie pola orne — wszystko będzie jego! A Blandzia! Głupia! A jaka śliczniutka!

Drobna, zrabgna muszka odbywała swój pełen wdzięku, malowniczy taniec naokół jego głowy.

Zapomniał o wszystkiem i czatował na muchę. Klaps! uderzył się w policzek aż mu zahuczało w uszach.

— Mam cię, ty obrzydliwe stworzenie!

Potem zwolna, z ogromnem zadowoleniem wyciągał ramiona, prężył całe ciało i ziewnął potężnie.

— Jak wola małej księżniczki! A zatem sami udamy się na Rogershof i weźmiemy sobie naszą... Przymknął oczy i uśmiechnął się.

Baron miał za sobą zaledwie półgodzinną drzemkę poobiednią i zamiast kwaśnej śmietany dostał, według barbarzyńskiego pomysłu Enbergowej omlet i zimną kaczkę. Pomimo tego jednak był jaśnie pan w wybornym humorze. Miał przecież powód być z siebie zadowolonym.

Po pierwsze to niemal bajeczne panowanie nad sobą, które okazał w rozmowie z Julą. A dalej to, że ta rozmowa toczyła się w tak przyzwoitej formie i że następujące po rozmowie śniadanie było wytworne, wesołe, tryskające duchem. Jaśnie pan mówił grzeczne i dowcipne rzeczy, z młodzieńczą sprężystością obsługiwał swoją kochaną siostrzyczkę i dopiął do tego, że zmienił jej kwaśną fizjognomję w słonecznie uśmiechniętą.

— Tak, tak, nie był jeszcze taki stary i niemożliwy, jak — jak chcą utrzymywać niektórzy.

Powtóre Piotr zapowiedział rychły odjazd. Właściwie powinno to mu się wydawać nawet dość smutne. Hm, dobre chłopczysko... ale że najpierw Roger, a potem Piotr tak szybko i dobrowolnie, za zgodą matki opuszczali Rogershof, to dowodziło, jak na dłoni, że jaśni pani porzuciła wszelką myśl oponowania szambelańskim planom.

A to było przecie djabelnie mądrze i przyzwoicie ze strony Juli. Jaśnie pan powzdychiwał z ulgą i zadowolony pocierał reką łysą czaszkę.

Około czwartej popołudniu miał baron nowy powód do radości. Sara Siedel umie grać w écarté, będzie miał prawdziwą przyjemność.

— Hihihi! moja najdroższa, zdaje mi sie, że trochę cyganisz... ale pociesz się, że trafił swój na swego, dwa stare oszusty. Pardon! Dalibóg już przecież nie jesteś pisklęciem.

Sara przełknęła komplement z pewnym trudem, lecz z łagodnym uśmiechem powiedziała:

— Tak się cieszę, że mogę wujowi sprawić małą rozrywkę.

— Tak, tak, ładnie z twojej strony, bardzo ładnie, bo przecież nie mam nikogo, z kim mógłbym zagrać.

— Myślę, że przecież Blandzia...

— Blandzia?! Co? Ach, widzisz, w jej wieku przydaje się człowiek do różnych rzeczy, tylko nie do kart. Hihi! Wtedy ma się inne przyjemności, moja najdroższa. Coupez, s'il vous plaît.

Sara zarumieniła się.

— Ja zaś znajduje, wujaszku, że ze swoich przyjemności można cośkolwiek poświęcić dla ojca — dobroczyńcy swojego...

— Hihihi! Tak mniemasz, ma chêre? Dalibóg, i ja jestem tego zdania. Ale młodzież, widzisz ma inne zapatrywania. Ha?

Jaśnie pan kiwał do niej głową przyjaźnie, z zadowoleniem. Niestety, nie miał najlżejszego pojęcia, że Sara była także młodą.

— Sądzę też, że dla Blandzi byłoby o wiele lepiej, gdyby jej nie było wolno zaspakajać wszystkie grymasy.

— Co? — mruknął baron, zdając się być całkowicie pochłonięty rozdawaniem kart.

(C. d. n.)

Zaognienie stosunków w Europie.

Kwestja austrjacka przeniesiona na teren międzynarodowy.

WŁOCHY ODMAWIAJĄ AUSTRJI BEZPOŚREDNIEJ POMOCY.

Werona. (PAT.). Minister spraw zagr. Schanzer rozmawiał rano z austrjackim kanclerzem Seiplem i w czasie tej rozmowy oświadczył: włoska polityka w stosunku do Austrji opiera się ściśle na traktacie zawartym w St. Germain. Schanzer oświadczył formalnie, że Włochy z tego powodu zmuszone są sprzeciwiać się każdej zmianie status quo austrjackiego. W sprawie propozycji dotyczącej łączności gospodarczej między obома państwami, oznajmił Schanzer, że rząd włoski zbada niezwłocznie tę propozycję.

WYŚCIG WŁOCH I MAŁEJ ENTENTY.

Praga. (PAT.) Wystąpienie Włoch w kwestji Austrji wywołało w Pradze wielkie zaniepokojenie. Dzienniki sądzą, że Włochy dążą do wykonywania protektoratu nad całą Europą środkową, a zwłaszcza nad małą ententą. Na takie ukształtowanie się Europy środkowej **nie może pozwolić ani Czechosłowacja, ani Jugosławia** i nie może się zgodzić **mała ententa. Do tego poglądu przyłącza** się Francja. Należy mieć nadzieję, że nastąpi kompromis pomiędzy Czechosłowacją i Austrją i sprawa będzie załatwiona w drodze porozumienia.

SCHANZER DZIAŁA W MYŚL INTERESU OGÓLNO-EUROPEJSKIEGO.

Rzym. (PAT.). W tut. sferach politycznych uważają, że złożone przez kanclerza Seipla wobec dziennikarzy włoskich oświadczenie, jakoby projekt przyłączenia Austrji do Włoch powstał we Włoszech mogło być oparte jedynie na informacji z niemiarodajnego źródła włoskiego. Włochy pragną dopomóc Austrji w porozumieniu ze sprzymierzeńcami. Z drugiej strony byłyby gotowe do energicznej interwencji w razie, gdyby traktaty, które zadecydowały o losie Austrji, miały zostać naruszone przez państwa z nią sąsiadujące. Naogół narady w Weronie uważane są tu za wstępną dyskusję.

CZECHY PRZERAŻONE ZAMYSŁAMI SCHANZERA.

Praga. (PAT.) Wystąpienie Włoch w sprawie Austrji wywołało wielkie zaniepokojenie. Uważają, że Włochy dążą do rozciągnięcia swojego protektoratu na całą Europę środkową. Nie ulega przytem wątpliwości, że Włochy chcą pozyskać dla swojego planu wielkie mocarstwa. Na takie ukształtowanie się Europy środkowej nie może pozwolić ani Czechosłowacja, ani Jugosławia. Nie może zgodzić się na to również mała ententa. Stanowisko to, jak twierdzą, podziela również i Francja.

BELGRAD ZANIEPOKOJONY PLANAMI WŁOCH.

Wiedeń. (PAT.) „N. W. Tagblatt" donosi, że wedle telegramu półurzędowej Agencji Avala **odbyła się między Belgradem, Pragą i Bukaresztem** wymiana zdań w sprawie Austrji. Z prasy belgradzkiej wynika, że rząd belgradzki jest wysoce zaniepokojony planami Włoch i chce nakłonić małą ententę do solidarnego stanowiska.

SCHANZER NIE WCHODZI TYLKO W WEWNĘTRZNĄ POLITYKĘ AUSTRJI.

Rzym. (PAT.) „Giornale di Roma" donosi, że Schanzer zaprotestował przeciwko twierdzeniu, jakoby Włochy zamierzały mięszać się w wewnętrzną politykę Austrji.

Konferencja praska czynnikiem równowagi.

ROZPOCZĘCIE KONFERENCJI.

Praga. (PAT.) Cz. B. P. Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw małej ententy i Polski, rozpocznie się jutro o godz. 9.45 przed południem na Hradczynie. Reprezentanci czterech państw zostali zaproszeni na śniadanie do prezydenta Masaryka.

DECYDUJĄCA ROLA POSTANOWIEŃ MAŁEJ ENTENTY.

Paryż. (PAT.). Havas. „Echo National", omawiając obecną konferencję przedstawicieli państw małej ententy, pisze: Należy uświadomić sobie doniosłe znaczenie konferencji praskiej. Państwa wchodzące w skład małej ententy mają powody do tego, aby mieć się na ostrożności, gdyż ogólna sytuacja polityczna nie usposabia optymistycznie. Plan przyłączenia Austrji do Niemiec jest niebezpieczny równie dla małej ententy jak dla Polski i Francji. Skądinąd są pewne oznaki, wskazujące na to, że Włochy obawiają się rozszerzenia wpływów małej ententy. Dlatego też w razie niemożności przeszkodzenia powstaniu federacji naddunajskiej pragną Włochy włączyć Austrję do sfery swoich wpływów i wpływy te w ten sposób ugruntować, aby móc zająć stanowisko mocarstwa kierującego. To co się zarysowuje obecnie w Europie środkowej — kończy dziennik — posiada znaczenie pierwszorzędnej doniosłości.

MILITARNY CHARAKTER UKŁADU JUGOSŁOWIAŃSKO-CZESKIEGO.

Praga. (PAT.) Podczas obrad w Marjenbadzie osiągnięto porozumienie co do nowego układu między Czechosłowacją i Jugosławią. Układ będzie wkrótce ogłoszony. Ma on przedewszystkiem na celu, aby jedno państwo przyszło drugiemu z pomocą w razie niebezpieczeństwa. **W stosunku do Polski i Rumunji układ nie zawiera żadnych zmian.**

Stracone wysiłki w Berlinie.

WYJAZD DELEGATÓW KOM. REPARACYJNEJ

Paryż. (PAT.) W sferach kompetentnych utrzymują, że w czasie rokowań delegatów komisji odszkodowawczej z rządem Rzeszy **nie przyjęto żadnej formalnej propozycji.** Wobec tego prawdopodobnie komisja odszkodowawcza, która ma jutro odbyć posiedzenie będzie mogła stwierdzić **niewypłacalność Niemiec.** Aż do ostatniej chwili oczekiwano przynajmniej jakiejś oznaki dobrej woli ze strony rządu Rzeszy, jednakże bezskutecznie. **Delegaci nie zyskawszy w czasie rokowań nic, opuścili Berlin.**

ISTOTA PROPOZYCJI NIEMIECKICH.

Berlin. (PAT.) Na konferencji z delegatami komisji reparacyjnej rząd niemiecki zaproponował, aby komisja reparacyjna przyznała Niemcom moratorjum do końca grudnia br. W miejsce gwa-

DR. EUGENJUSZ MELLER.

MAURICE MAETERLINCK.

(W 60. rocznicę jego urodzin, 29. sierpnia).

--o--

Do znamienitej plejady poetów współczesnych należy twórca „Monny Vanny", Maeterlinck, piewca duszy ludzkiej, myśliciel bystry i marzyciel głęboki, który w literaturze belgijskiej, a zarazem i ogólno-europejskiej, zajął oddawna najprzedniejsze miejsce. Poezja jego brzmi akordami sceptycyzmu, a struktura myśli tego obudziciela duszy drga w podmuchach najlotniejszej fantazji, tworząc monumentalne, gigantyczne przestworza, nowe, nieznane, tajemniczości pełne i fatalizmu, napełniając je fluidem nieuchwytnych pojęć abstrakcyjnych i symbolicznych. Filozofja Maeterlincka polega zgrubsza na przeświadczeniu, że wokół nas kłębią się moce o janusowem obliczu, o których nie wiemy nawet, czy dla prabytu naszego usposobione były przychylnie. Już samo istnienie wszechwładnej przestrzenności świata i nieprzejrzystość a bryłowatość trójwymiarowa ciał przyrody świadczą o nieubłagalnej brutalności ciężącego na nas losu. Nawet eteryczny czas, owe naikosztowniejsze wiano żyjącego piasmodjum, nie należy do nas; poruszamy się bezwładnie bowiem w przestworzu, podyktowanem przez „czas", jako symbol trwania bytu, życia i zaniku. Pragniemy abstrakcje te posiąść, zsubjektywować z naszą jaźnią, podczas gdy jednocześnie popadamy sami bezwiednie w zależność metafizyczną owych sprzężonych pojęć wymiarowości i czasu, goniąc za fantomem, „jutrem" nazwanego a będącym wskaźnikiem wiekuistej ciągłości natury. Napotykamy wszędzie na sprzęty, których utylitarność sama przez się na nas działa; lecz posługując się niemi bezwiednie, stajemy się mimowoli ich bezwolnymi służalcami. Proces nieskończony asymilacji wzajemnej zakreśla nielitościwie swój coraz to szerszy krąg, z góry „Przeznaczeniem" zaznaczony, wśród którego ludzie z ciegiem czasu przedzierżgnęli się w figurantów bezcielesnych i bezkręgowych w ręku ślepego „Losu", którego zadaniem jest jaźń osobnika złączyć z „Duszą" wszechświata. Posiadamy więc jeno szczupły wybór między indolencją a szaleństwem...

Takie i podobne pojęcia wibrują w naszej mózgownicy bez przerwy, ciągle, uparcie i celowo i dlatego też „sceptycyzm" jest prastarym polypem, toczącym plazmowe komórki naszego jestestwa, tak odwiecznym może, jak myśl ludzka od chwili genezy. Sceptycyzm posiada jedynie różnorakie, czasowo modyfikujące się formy i stopnie. Są bowiem jestestwa, posiadające zmysł dogmatycznego czy krytycznego sceptycyzmu, są tacy, których sceptycyzm jest wykwitem słabej czy hypertroficznej autochtonji, znamy też sceptyków z religijności, z gry i negacji, ba każdy prawie wiek stworzył niby samorzutnie rodzinny, własny i specyficzny typ sceptycyzmu. Brak zasadniczej wiary w wszelaki realizm stał się symbolem, użyczającym każdoczesnym czynnościom ludzkim, w chwili inicjatywy i działania. Wiek obecny jest niestety epoką i piastunem dla najniebezpieczniejszego typu ludzkiego plemienia w formie **„sceptycyzmu życia"**. Ta forma właśnie jest chorobą dwudziestego stulecia. Znamy wprawdzie uczone wywody i komentarze **Epikura, Hume'a i Montaigne'a**, mistrzów sceptycyzmu, ale są to zazwyczaj pełną siłą i nieutajonym pozytywizmem ujęte dyssertacje filozoficzne, w skutkach zwykle niewinne, odczuwamy wprawdzie tragiczną omal rozpacz Pascal'a, lecz mimo uniżającej pokory i pozornej beznadziejności, królује tam nuta pewności siebie. Mamy zatem wrażenie, że wszyscy uczeni eksperymentowali sceptycyzmem na szablon swoisty, nigdy jednakowoż nie uważali go za coś „bryłowatego", wśród ludzi bytującego zjawiska, podkopującego grunt zdrowy i do rozwoju podatny.

Nagle promień jakiś jaśniejszy, jakby z zaświata pochodzący, przebił mroki niezbadanego Przeznaczenia. Oko nasze, dotąd do ciemni przyzwyczajone, odczuło nareszcie migotliwe światełko zbawienia skądinąd. To mistycyzm treści a symbolika słowa. Święta misja mistycyzmu polega tym razem na usymbolizowaniu rzeczy, spowitych bezładnie w przedziwie tajemniczości, tworząc z sceptycyzmem razem nieśmiertelne formy człowieczego myślenia.

Przedstawicielem owego mistycyzmu w poezji i prozie jest Maeterlinck. W przecudownym zbiorze jego myśli „Piękno wnętrza" rozważa

rancji żądanych przez Poincarego w dostawach węgla i drzewa proponuje rząd niemiecki zawarcie układu o dostawy z niemieckimi producentami, przyczem w razie niedotrzymania terminu dostaw przewidziane byłyby kary konwencjonalne. Projekt ten przedłożył rząd w porozumieniu z przedstawicielami przemysłu. Delegacja przyjęła projekt do wiadomości i przedstawi go w Paryżu.

PRAWDOPODOBNE POSIEDZENIE KOMISJI REPARACYJNEJ.

Paryż. (PAT.). Istnieje przypuszczenie, że komisja reparacyjna zbierze się jutro na oficjalne posiedzenie, celem wysłuchania sprawozdania i zbadania położenia. O wyniku obrad berlińskich dziś tj. do wieczora nie wydano żadnego komunikatu.

STINNES PRZYBYŁ DO PARYŻA.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" cytuje berlińskie doniesienie z Paryża, że przybył do Paryża przemysłowiec niemiecki Stinnes. Celem jego przybycia ma być porozumienie się z przemysłowcami francuskimi co do sanacji niemieckiego przesilenia."

Rosja oddaje mienie polskie.

Moskwa. (PAT.) Dnia 21. bm. rozpoczęło się ósme plenarne posiedzenie mięszanej komisji specjalnej. Uchwalono zwrócenie Polsce aktów kolei warszawsko-wiedeńskiej i nadwiślańskiej. Sprawa zwrotu aktów oddziału Banku włościańskiego spotkała się z odmową delegacji rosyjsko-ukraińskiej. — Dnia 22. bm. kontynuowano posiedzenie komisji. Uchwalono wydanie Polsce następujących ważnych kompleksów archiwalnych: aktów komisji emerytalnej, aktów, map i planów zarządu dóbr państwowych, aktów izb kontroli, aktów majątków duchownych, dokumentów dotyczących orderów polskich Orła Białego i św. Stanisława. Co się tyczy archiwum b. sztabu warszawskiego okręgu wojskowego, delegacja rosyjsko-ukraińska odmówiła zawartych w tem archiwum dokumentów, będących ważnem źródłem dla historycznych badań powstań i spisków w Polsce. Po długich debatach zapadła uchwała uwzględniająca żądanie strony polskiej. Pozatem postanowiono zwrot zbiorów oddziału suwalskiego Tow. krajoznawczego. W sprawie zwrotu aktów i ksiąg państwowych kas oszczędności gubernji b. Królestwa Polskiego, delegacja sowiecka zajęła stanowisko odmowne. Spotkało się to z energicznym protestem ze strony polskiej. Decyzja w tej sprawie została odłożona do jednego z następnych posiedzeń.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Miljonówka. W dzisiejszem ciągnieniu miljonówki wylosowany został Nr. 3,992.204. (PAT).

Minister pracy i opieki społecznej p. L. Darowski powrócił dziś z Katowic i objął urzędowanie. (PAT.).

Składanie projektów budżetu na rok 1923. Do dnia 1. września br. urzędy centralne muszą złożyć w min. skarbu preliminarze budżetowe na r. 1923. Zwłoka, która ewent. nastąpi w niektórych wypadkach jest zupełnie usprawiedliwiona. (PAT.)

Umowa handlowa z Szwajcarją weszła w życie. Dnia 5. bm. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, dotyczących konwencji handlowej polsko-szwajcarskiej z dnia 26. czerwca br. Konwencja ta uzyskuje moc obowiązującą na 15 dzień po dokonaniu wymiany wspomnianych dokumentów. (PAT.).

Ferje letnie Sejmu litewskiego rozpoczynają się 20 bm. i potrwają do 5 września. (PAT.).

Do komisji rozbrojenia przy Lidze Narodów wszedł ks. Lubomirski. Przedstawicielem Polski przy tymczasowej komisji ograniczenia zbrojeń przy Lidze Narodów w miejsce ks. Eu. Sapiehy który z tego stanowiska ustąpił mianowany został ks. Zdzisław Lubomirski. (PAT.).

Saksonja żąda rozwiązania parlamentu. Z Drezna donoszą: Sejm saski odbył wczoraj posiedzenie w sprawie zajęcia stanowiska wobec żądania opinji publicznej rozwiązania sejmu. Po dłuższej, gwałtownej dyskusji izba uchwaliła sześciu głosami partji lewicowych przekazać sprawę komisji prawniczej. (PAT.).

Spisek niemiecki na życie Poincarego. Poszukiwania policji niemieckiej za niejakim Quentnerem, należącym do organizacji Consul, a usiłującym dokonać zamachu na Poincarego, uwieńczone zostały aresztowaniem osobnika, którego rysopis odpowiada rysopisowi poszukiwanego. Policja odmawia na razie bliższych wyjaśnień. (PAT.).

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 28. SIERPNIA?

W r. 430 umiera św. Augustyn. — W r. 876 umiera Ludwik I. cesarz niemiec. — W r. 1328 Filip VI. franc ski zostaje pobity przez Flamandczyków w pobliżu Cassel. — W r. 1485 umiera Alfon V. król portugalski. — W r. 1609 Henryk Hudson wkroczył w kraj Delawarów. — W r. 1619 Ferd nand II. ta wybrany cesarzem Niemiec. — W r. 1645 zjazd religijny w Toruniu. — W r. 1690 William III wznawia najazd na Limerick, i zostaje odparty. — W r. 1711 druga ekspedycja przeciw Francji opuszcza Albanię. — W r. 1793 zgilotynowany zostaje w Paryżu gen. Filip de Custine. — W r. 1852 Christ ana, królowa matka hiszpańska opuszcza kraj. — W r. 1861 umiera William Mackenzie, przywódca kanadyjskich rewolucjonistów. — W r. 1891 bunt zgłodniałego chłopstwa rosyjskiego. W r. 1891 bitwa pod Pl cyllą w Chile. — W r. 1892 wybucha cholera w Nowym Jorku. — W r. 1910 Czarnogóra proklamuje się królestwem, ks. Mikołaj mianowany zostaje królem.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. A. 12 po Św.; gr. kat. N. 12 po Św. Jutro rz. kat. Augustyna; gr. kat. Uspen. Bohor. Wschód ... 4 33, zachód 6·19.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W niedzielę „Ten, którego biją po twarzy" (występ W. Brydzińskiego).

W poniedziałek i wtorek „Tajfun", sztuka Lengyela. Występ W. Brydzińskiego.

Repertuar Teatru Nowości.

W niedzielę, poniedziałek i wtorek „Ósma żona Sinobrodego", farsa.

Teatr liter.-art. „Ul", Ossolińskich 10, pod dyr. S. Suwińskiego. Dziś w niedzielę dnia 27. si rpnia otwarcie sezonu. Początek o godz. 8 wiecz.

We Lwowie.

— Połączenie telefoniczne Lwów—Kraków nieczynne z powodu uszkodzenia przewodów.

— W sprawie przyjęcia Szwajcarów we Lwowie. Do Polski przyjeżdża w dniu 1. września ośmiu reprezentantów banków szwajcarskich dla zbadania naszego stanu finansowego i ocenienia, czy kapitałem szwajcarskim zasilić będzie można przemysł polski. Pożądani ci goście przyjadą w pierwszych dniach września, zdaje się na otwarcie Targów Wschodnich, do naszego miasta. Wczoraj w południe w województwie odbyło się posiedzenie reprezentantów województwa, prezydjum miasta z wicepr. dr. Stahlem, Izby handlowo-przemysłowej i sfer przemysłowych. Prze

przed nami cały przepych bogactwa wysubtelnionej swej duszy, wrażliwej na wszelkie odcienia piękna. Wnętrzem człowieka, to dusza jego, będąca częścią Duszy wszechświata. Wydarzenia ludzkie, to atomy kosmicznych kataklizmów. Świat i człowiek to integralna wielka całość. Świat bez człowieka jest abstrakcją, zaś epigon Prometeusza jest twórcą absolutu. Maeterlinck nie jest wcale, jak przypuszczają jedni, potomkiem przewrażliwionej kultury i końcowym punktem ewolucji, która zamyka w nim całokształt intelektu i cywilizacji romańskiego szczepu; jest on raczej zaczątkiem nowej a świetlanej ery wszechczłowieczeństwa. Twórczość jego nie jest więc ujściem jeno źródłem. Świat w symbolice Maeterlincka jest Wszechduszą, psychiką pojedyńczych dusz, związanych koordynacyjnie z Losem. Przeznaczeniem, Fatum... „Panpsychika kosmosu" jest bożyszczem jego. Ludzie — to niewolni parjasi, ofiarę składający nieznanemu bóstwu w chramie od złota kapiącego bytującemu. Złoto owe — to moc ślepa, niewidoma a potężna zarazem, kierująca wszechwładnie jestestwami naszego padołu. Intruzem naszym jest Śmierć, a ślepcy-ludzie nie widzą owego z góry zaznaczonego losu. Credo swe i filozofię wykazał Maeterlinck w jednoaktówkach „Intruz" i „Ślepcy", w arcytworach, stanowiących introdukcję nowego rozdziału w historji intelektualizmu. Tragedja dusz, skreślona sondą najzręczniejszego chirurga a na pascalowskiem podłożu zrodzona, sięga nawet do pojęć Leibnitzowskiej „petite perception" — nieskończenie małego przedstawienia — stając się temsamem zaczątkiem nowej formy psychologji eksperymentalnej. Maeterlinck był właśnie pierwszym z tych, który gołem okiem spostrzegł najdrobniejsze wibracje ludzkiej duszy, z półcienia lamusów człowieczych wnętrz wygrzebał najskrytsze drgnienia jaźni naszej, oświetlając je blaskiem poetycznego stylu i przepuszczając je przez pryzmat prawdy życiowej. Stał się więc odkrywcą irracjonalizmu duszy, bezbrzeżności jej i nieobliczalności. Wszędzie widział piękno okiem **Ruskina**, modelując postacie do dramatów swoich dłutem **Rodina**. W „Niebieskim Ptaku" i „Śmierci" wykazał mistrz belgijski, jak wygląda życie pod mikroskopem badacza. A pojęcie życia związane jest z istnieniem jakiegoś fatum, które ciąży na nas, niczem klątwa grzechu. Prawo narodów przewiduje za udowodnioną zbrodnię, karę śmierci. Życie zatem jest występkiem, najwyższem przewinieniem natury, gdyż kończy się śmiercią nieodzowną. Trzeba więc życie, jako takie brutalne w czynach, a bezlitośne w skutkach, okrasić symbolizmem czaru, zachwytu i piękna. Mistycyzm daje wiarę w lepsze jutro, symbolizm zaś łagodzi ostre krawędzie człowieczego jestestwa. W obu tych pojęciach mieści się cała treść naszego bytu — treść filozofji Maeterlincka.

Bruksela, w sierpniu 1922.

—oo—

prowadzono dyskusję i w zarysie omówiono szczegóły przyjęcia, postanawiając ułożenie ostatecznego programu aż do nadejścia wiadomości, w którym dniu i jak długo goście zabawią we Lwowie. Postanowiono zaznajomić ich też z zagłębiem naftowem.

— **Cenę sprzedażną pocztowej książki odbiorczej** władze pocztowe ustaliły na 500 mk. za egz.

— **Targi Wschodnie otwarte** zostaną we wtorek 5. września o g. 12 w południe. Zaproszenia na otwarcie już rozsyłają. Spodziewać się należy, iż biuro rozsyłkowe nie będzie zaproszeniami tak hojnie szafowało, jak w roku zeszłym i przez to uniknie zbiegowiska, jakie ku utrapieniu wszystkich było w r. z. na otwarciu Targów. Nigdzie w całem świecie na otwarciu żadnej wystawy światowej nie było takiej masy osób, takiego ścisku i nieporządku, jak na zeszłorocznem otwarciu Targów Wschodnich. Powinno to być odstraszającą nauczką dla zajmujących się przygotowaniem uroczystego otwarcia. Na uroczystem otwarciu Targów wystarczyłoby w zupełności kilkaset osób. Dla reszty publiczności powinien być wstęp na Targi dozwolony dopiero od godz. 3 po południu. Targi Wschodnie potrwają 11 dni, będzie więc dość czasu do zwiedzenia tychże.

Nie wątpimy, że zeszłoroczne doświadczenie będzie dla urządzających wskazówką, jak nie należy urządzać uroczystość otwarcia i jakie należy poczynić starania, aby na otwarciu panował ład i porządek.

— **Podwyższenie osobowej taryfy kolejowej.** Łącznie z podwyżką osobowej taryfy kolejowej z dniem 1. września br. między innemi podwyższa się następujące opłaty kolejowe: za odbycie niezgłoszonej podróży bez biletu, t. z. dopłatę karną z 600 mk. na 1.000 mk. — Dodatek pobierany od podróżnych z okazji wystawienia biletu na zgłoszoną jazdę w pociągu podnosi się ze 120 mk. na 200 mk., a opłata za zajęcie miejsca w pociągu bez zamiaru jazdy z 300 mk. na 500 mk. — Za nie uzasadnione zatrzymanie pociągu np. przez pociągnięcie linewki bezpieczeństwa płacić się będzie 15.000 mk. (dotychzas 10.000 mk.).

Ceny biletów miesięcznych będą również droższe, a będą wynosiły 3.000 mk. od każdych choćby rozpoczętych 10 klm. w klasie trzeciej. — Odpowiedniej podwyżki doznają też i inne bilety okresowe, tj. sezonowe i roczne, oraz miesięczne bilety uczniowskie (750 mk. za każde 10 km.) i tygodniowe bilety robotnicze (600 mk. za każde 10 km.).

Cena biletu peronowego wynosić będzie 100 mk., zaś takiego biletu miesięcznego 3000 mk.

Posiadacze biletów okresowych, których czasokres ważności sięga poza 1. września br. winni dopłacić różnicę ceny za czas od 1. września do końca ważności biletu okresowego.

— **W sprawie wypłaty 40%** zasiłku otrzymujemy z Kuratorium lwowskiego nast. pismo: Notatka o rzekomem niewypłaceniu nauczycielom szkół średnich 40% zasiłku, przyznanego od 1. sierpnia, polega na błędnych informacjach. Kuratorjum O. S. L. jest jedyną instytucją we Lwowie, która dzięki niebywałej ofiarności urzędników rachunkowych wszystkie podobne zasiłki, dodatki drożyźniane itp. wypłacała w następnym dniu po nadejściu odnośnego pisma do Lwowa. I w niniejszym wypadku, jak wynika z dołączonego zestawienia, już 2. sierpnia br., a tylko w trzech wypadkach 3. sierpnia asygnaty były w Kasie skarbowej. Jeżeli Zakład nie przedłoży listy płatniczej, to naturalnie o likwidowaniu i asygnowaniu nie może być mowy.

— **Zgromadzenie delegatów Kas chorych.** D. 11. września odbędzie się konstytuujące zgromadzenie delegatów Kas, należących do związku okręgowego we Lwowie. Zgromadzenie odbędzie się w sali ratuszowej we Lwowie z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie komisarza rządowego z dotychczasowej czynności, 2) sprawa sanatoriów, 3) oznaczenie wysokości wkładek związkowych. 4) wybór zarządu i komisji rewizyjnej, 5) wnioski. W sprawie sanatorjów będzie postawiony wniosek, aby każda Kasa 10% swojego przychodu miesięcznie wkładała na książeczkę bankową. W chwili gdyby Związek przystąpił do realizacji kupna lub budowy sanatorjum, pieniądze te mają być oddane do dyspozycji zarządu Związku, a każda Kasa ma taki udział w prawach do sanatorjum, jaki procentowo odpowiada jej wkładce. Nadto nadesłane zostały następujące wnioski: 1) uregulowanie stosunków służbowych pracowników kasowych; 2) urządzenie ambulatorjum dla leczenia specjalnego przez Związek, 3) wspólny nakład druków, 4) wydawanie pisma fachowego.

— **Groźba strajku robotników miejskich.** Wczoraj przed południem nadesłano do prezydjum miasta pismo Związku robotników miejskich, domagające się, aby do poniedziałku południa odpowiedziano na memorjał, wniesiony do prezydjum miasta w sprawie zrównania poborów robotników miejskich z poborami kolejarzy. Pismo zapowiada, że jeżeli nie nastąpi do tego czasu odpowiedź Związek wezwie robotników do zaniechania pracy we wszystkich przedsiębiorstwach miejskich a więc w elektrowni, gazowni, wodociągach, rzeźni itp.

Dotychczas kwestja płac robotników miejskich była za ich zgodą regulowana w ten sposób, że w miarę wzrastającej drożyzny, wypłacano im co miesiąca, oprócz płacy zasadniczej z grudnia 1920, stopniowo podwyższone dodatki, nadto w bieżącym roku podwyższono zasadnicze płace najniższym kategorjom robotników, dawano też prowianty w naturze. Gmina nasza, znajdująca się w ciężkiem położeniu finansowem, rozumiejąc potrzeby robotników, w miarę możności przychodziła im z pomocą. Dziś, gdy stosunki życiowe bardzo znacznie się pogorszyły, wystąpili robotnicy z żądaniem, które przyniosłoby im podwyższenie płac o 40 do 70%. Byłoby to oczywiście ogromnem obciążeniem funduszów gminnych, ponadto nastręczają się wielkie trudności techniczne w przeprowadzeniu postulatów. Można jednak mieć nadzieję, że akcja ze strony prezydjum miasta, spoczywająca już od trzech lat w ręku wicepr. dr. Stahla i tym razem załagodzi spór. Wykonanie zapowiedzi strajku generalnego robotników gminnych w przededniu otwarcia Targów przyniosłoby nieobliczalne wprost szkody nie tylko miastu, ale i Targom Wschodnim, a więc i pewne ustępstwa i wyrozumienie ze strony robotników, których żądania podwyżki płac mają uzasadnienie w wzrastającej drożyźnie, niezawodnie nastąpią. Już wczoraj wieczorem ze strony prezydjum miasta rozpoczęto odpowiednie kroki do pertraktacji z reprezentantami Związku robotników miejskich.

— **Zebranie przedstawicieli związków i stowarzyszeń pracowników państw.** zainicjowane przez prezydjum kongresu pracowników państw. wobec niezrealizowania postulatów prac. p., objętych rezolucjami kongresu, odbyło się onegdaj we Lwowie. W czterogodzinnych obradach, nacechowanych najżywszym patrjotyzmem i najwyższą rozwagą przedstawiciele poszczególnych stowarzyszeń omawiali kwestje, dotyczące postulatów pracowników państw., konieczności doprowadzenia do równowagi ekonomicz. i budżetowej w Państwie i prowadzące do tego celu środki, jak zamknięcie granic dla wywozu produktów, konfiskaty przemycanego towaru, przedstawili bezwzględną konieczność regulacji poborów ustawą ramową, zapewniającą minimum egzystencji i ruchomość poborów odpowiednio do zmiany warunków ekonomicznych, która bezzwłocznie po uchwaleniu przez Radę ministrów winna być przesłana związkom pracowników państw. do wyrażenia swej opinji tak, aby poszczególne związki opinję tę mogły faktycznie wyrazić, zaakcentowali konieczność zapewnienia obrony interesów w nowym Sejmie zapomocą własnych list kandydatów, względnie porozumienia ze stronnictwami. Po dyskusji uchwalono: 1) domagać się z początkiem września br. wypłaty doraźnego zasiłku w wysokości trzechmiesięcznych poborów z sierpnia br. wraz ze wszystkimi dodatkami tak pracownikom państw. w czynnej służbie, jak emerytom, wdowom i sierotom; 2) domagać się zamknięcia granicy dla wywozu środków żywności; 3) wybrać po porozumieniu się pomiędzy sobą większych związków prac. państ. specjalny komitet wyborczy. — Po uchwaleniu rezolucji zamknął przewodniczący obrady.

— **Obskurna buda przy ulicy Leona Sapiehy.** Jedną z najgłówniejszych ulic naszego miasta, prowadzącą z dworca kolejowego do centrum miasta, ozdobiono tak szpetną budą, że gorsza nie posiada z pewnością najpodlejsza mieścinowość prowincjonalna. Wierzyć się wprost nie chce, aby stało się to za zezwoleniem Magistratu, który przecież już ubiegłego roku przed otwarciem Targów Wschodnich wydał szumną odezwę do obywateli miasta, aby swe domy odnowili i wszystkie szpetne rzeczy usunęli, albowiem zjadą goście z dalekich stron i tak osądzać mogą miasto, jak je zobaczą. Tymczasem w tym roku, gdy spodziewamy się znacznie większego napływu gości obcych, pozwolono, aby na miejscu bardzo widocznem, bo u podnóża kościoła Marji Magdaleny, a niemal naprzeciw gmachu dawnej żandarmerji stoi duża drewniana buda, wyglądem swym przypominająca obdrapaną stodołę. Zamiast wydać polecenie, aby budę tę natychmiast usunąć, a plac uporządkować, pozwolono na jej „rekonstrukcję“ przez dodanie jakiegoś drewnianego dachu, co zupełnie nie usunie niemiłego wrażenia, jakiego każdy przyjezdny doznać musi, patrząc na tego rodzaju „budynek“ przy ulicy pryncypalnej Lwowa. Niechby techniczne biuro magistratu zajęło się energicznie tą sprawą.

— **1 frank złoty = 1600 mkp.** Urzędy pocztowo-telegraficzne otrzymały zawiadomienie, że od 25 bm. w operacjach pocztowych i telegraficznych ekwiwalent franka złotego podnosi się z 1.100 na 1.600 marek polskich.

— **Wpisy uczniów** do szkoły 7-klasowej miejskiej im. Staszica odbędą się w dniach 29., 30. i 31. bm. od godz. 9 do 12 przed południem i od 4 do 6 popołudniu. Do szkoły przemysłowej uzupełniającej im. Staszica w dniach 29., 30. i 31. bm. jakoteż 1. września od godz. 5 do 7 wieczorem, zaś w niedzielę 3. września od godz. 10 do 12 przed południem.

— **Zaginięcie narzeczonej.** Fryderyk Helzel zam. przy ul. Źródlanej 23 doniósł do policji, że narzeczona jego Rózia Sohn (lat 24), która wyszła z domu do kina jeszcze 24 bm. do dnia dzisiejszego nie wróciła.

— **Międzymiastowy oszust.** Onegdaj doniósł Marjan Sroka, zam. przy ul. Senatorskiej 14, że niejaki Stanisław Rysiak, syn właściciela realności przy ul. Kadeckiej 18, wyłudził od niego podstępnie 85.000 mk. Jak słuchy dochodzą wymieniony oszust operuje obecnie w Warszawie, gdzie udało mu się w ostatnich dniach naciągnąć rozmaite firmy na znaczniejsze kwoty.

— **Dotkliwa zguba.** Samson Kobyliwker, wł. przedsiębiorstwa „Edison“ przy ul. 3 Maja 11 zapomniał dnia 24 bm. w wozie tramwajowym KD teczkę skórzaną, zawierającą akty i 1 milion mk. w gotówce. Za odnalezienie ofiarowuje pozzkodowany 250.000 mk.

Z całej Polski.

— **Waluta polska zwycięża markę niemiecką w Gdańsku.** W związku z katastrofalną zniżką marki niemieckiej w oknach sklepów na pierwszorzędnych ulicach w Gdańsku ukazały się obwieszczenia, że składy te przyjmują markę polską, jako środek płatniczy.

— **Strajk budowlany w Warszawie.** Wczoraj wybuchł w warszawskim przemyśle budowlanym strajk na tle żądań ekonomicznych.

— **Milionowego nadużycia w Kasie chorych w Warszawie** dopuścił się urzędnik Tomasz Biernacki, szuler karciany. Po wykryciu defraudacji Biernacki zbiegł. Rozpisano za nim listy gończe.

— **Katastrofa kolejowa w Otwocku.** Dnia 25. bm. o godz. 6 rano podczas manewrowania pociągu na stacji Otwock nastąpiło zderzenie w rezultacie którego zostało 6 osób rannych oraz 2 wagony rozbite.

— **Epidemiczne ginięcie dzieci.** W Stanisławowie zaginęła 10-letnia Stefania Rusnak. Opis: szatynka, włosy krótko obcięte, ubrana w czerwoną sukienkę. — Nykoło Smuk (l. 12) wydalił się w dniu 7. bm. z domu gospodarza Stefana Duszczaka w Łanowie koło Stanisławowa, u którego służył i do dnia dzisiejszego nie wrócił. Opis: szatyn, o piwnych oczach, w granatowem ubraniu, bosy. — W Olchowie koło Horodenki wydaliły się w dniu 4. bm. z rodzicielskiego domu 10-letnia Karolina Sływka, ubrana w biały kaftan, czerwoną spodniczkę i ciemny, biało nakrapiany fartuch oraz Auhenina Szewczuk (l. 10), blondynka, ubrana w białą wiejską koszulę i czerwony fartuszek.

— **Zjazd górników i hutników polskich** odbędzie się w Krakowie od 15. do 17. października.

— **Dr. T. Wierzbicki dyrektorem teatru w Katowicach.** Towarzystwo Teatru polskiego w Katowicach powierzyło kierownictwo przyszłego Teatru polskiego p. dr. Tadeuszowi Wierzbickiemu, byłemu dyrektorowi opery w Poznaniu i Bydgoszczy.

— **Pałac Szlenkierów na pl. Zielonym w Warszawie** nabyło za 2 miljony lirów poselstwo włoskie. Podług kursu obecnego wynosi to około 600 miljonów marek polskich. Cena kupna ma być potrąconą na poczet długów Polski we Włoszech.

— **Opera w Warszawie.** Dyrektor opery warszawskiej p. Młynarski zapowiada na sezon bieżący wystawienia następujących nowych oper polskich: „Jakób lutnista" Henryka Opieńskiego, „Casanova" Ludom. Różyckiego, „Królewicz" Młynarskiego. Oprócz tego wystawiony zostanie balet „Bajki" Rogowskiego.

— **Przedświt bolszewizmu.** W sprawie umieszczonej pod tym tytułem notatki proszą nas urzędnicy rewiru lasowego Łoszniów o zaznaczenie, że las powyższy pozostaje pod energicznym nadzorem urzędników lasowych i że ustanowieni gajowi uskuteczniają przepisane im regulaminem służbowym obchody, że o każdej nawet najdrobniejszej kradzieży donosi się sądowi i że każda kradzież i szkoda w lesie jest natychmiast ścigana.

— **Towarzystwo Sztuk Pięknych, ul. Dzieduszyckich l. 1** (gmach Muzeum Przemysłowego) zawiadamia, że wystawa prac „Ze starej teki Mirona" oraz akwarel Aleksandra Pareńskiego otwartą będzie jeszcze tylko tydzień, tj. do przyszłej niedzieli włącznie.

W gimnazjum im. H. Jordana, Wpis dodatkowe do gimnazjum i szkoły ludowej, odbywać się będą w dniach 29, 30 i 31 sierpnia. Rok szkolny rozpocznie się 1. września. 2523

Z DNIA.

PRZYCZYNY MAŁŻEŃSTW W R. 1922 UJĘTE ABECADŁOWO.

Na wzór balzakowskiego abecadła tego rodzaju, przytaczamy poniżej 24 wypadków, w jakich i dla których młodzi mężczyźni w obecnych czasach wstępują tak często w związki małżeńskie:

A. Aby zdobyć mieszkanie.
B. By zamieszkać w domu swej żony.
C. Chcąc zapewnić sobie dach nad głową.
D. Doprowadzeni do ostateczności brakiem kąta.
E. Ewakuację teściów mając na oku.
F. Faktycznie przyparci do muru.
G. Gdyż nie mają innego wyjścia z kawalerskiego pokoju.
H. Hałas ulicy pragnąc zmienić na wrzask domowy.
I. Iżby wzbudzić litość w sublokatorach, którzy nie chcą się wynieść.
J. Jako zdeterminowani włóczędzy.
K. Koniecznie pragnąc zmienić stan: bezdomny.
L. Licząc na współczucie m. Biura rekwizycyjnego.
M. Mając nadzieję, że posag żony starczy na kupno 2 komórek, zwanych pokojami.
N. Nie mając innych widoków zdobycia ciepłego kąta.
O. Obawiając się, że zima zastanie ich na plantach.
P. Ponieważ liczą na pokój panieński narzeczonej.
R. Raczej już małżeństwo, niż brak kąta w zimie!
S. Sądząc, że nocleg w parku milszym jest we dwoje.
T. Tracąc zdrowy rozsądek z nieszczęścia.
U. Uwiedzeni nadzieją znalezienia jakiegokolwiek locum.
W. Wierząc, że szlachetnym Bóg błogosławi.
Ż. Żeby mieć komu robić wymówki, jeśli mieszkania i potem mieć nie będą.

(G.)

Zwalnianie ostatnich roczników wojskowych.

Przeprowadzenie zwolnienia roczn. 1898 i starszych do rezerwy zarządzone zostało w terminie do 15. marca br. — zwolnienie nie dotyczyło baonów celnych oraz podoficerów zawodowych. Zwolnienie szeregowców rocznika 1899 do rezerwy zarządzono w terminie do 1. sierpnia rb., wyjątek stanowią szeregowi, którzy nie przesłużyli ustawowego okresu dwuletniej względnie jednorocznej służby w wojsku stałem.

Zwolnienie szeregowców roczn. 1900 ma, według dotychczasowych wydanych rozkazów, nastąpić 30. listopada 1922.

Zaliczenie służby odbytej poprzednio szereg. roczn. 1901, powołanym obecnie do służby w wojsku stałem, unormowane zostało rozkazem z 10. marca rb., zwolnienie ich jednak do rezerwy zarządzone zostanie osobnym rozkazem w kilku etapach, zależnie od ilości miesięcy odbytej poprzednio służby. Niezależnie od powyższego, popisowym roczn. 1901 przysługiwało prawo do odroczeń w razie posiadania ustawowych podstaw.

Nekrologja.

†

Uczenice gimn. im. A. Mickiewicza

zapraszają na pogrzeb swego ukochanego i czcigodnego dyrektora

ś. p. Wiktora Kalinowskiego

w niedzielę dnia 27. sierpnia br. o godz. 4-ej popołudn. z krypty kościoła O. O. Bernardynów.

Pomoc zdemobilizow. oficerom.

Lwowski okręgowy Komitet pomocy zdemobilizowanym oficerom odbył onegdaj posiedzenie, na którem przewodniczący prez. d. Dembowski zdał sprawę z działalności w czasie feryj wakacyjnych i z obecnego stanu akcji. Fundusze Komitetu, które z początkiem lipca były już na wyczerpaniu, znowu polepszyły się nieco dzięki wpływom z ostatnich dwóch miesięcy. Z uznaniem podnieść należy zwłaszcza zrozumienie konieczności spieszenia z wydatną pomocą oficerom zdemobilizowanym przez oficerów czynnych D. O. K. Lwów i Przemyśl, którzy na ten cel opodatkowali się dobrowolnie i nadesłali Komitetowi przeszło 700 000 marek. Komitet uchwalił jednomyślnie wyrazić im za to gorące podziękowanie oraz nadzieję, że inne D. O. K. pójdą za tym pięknym przykładem. Zaczynają również wpływać datki reprezentacyj gminnych, w czem przoduje, jak zawsze Lwów z kwotą 300 000 marek. Tarnopol przysłał 100.000 mk. Ogółem wpłynęło dotychczas z tego źródła 461 000 mkp., a w najbliższym czasie oczekiwane są dalsze subwencje Rad gminnych i powiatowych.

Dzięki tym wpływom można było uruchomić Schronisko częściowo już przez zdemobilizowanych oficerów zamieszkane. Urządzeniem i stroną gospodarczą Schroniska zajęli się gorliwie p. starościna Bartmańska i prof. dr. Halban przy wydatnej pomocy ks. inf. Librewskiego i dr. Palestra.

W sprawie kursów naukowych dla zdemobilizowanych oficerów, jakie mają być urządzone w jesieni, udzielił wyczerpujących informacyj radca Pawłowski. Jako pierwszy będzie otwarty w połowie września przy lwowskiej Akademji handlowej trzymiesięczny kurs bankowy, przygotowujący kandydatów do objęcia posad w instytucjach finansowych. Wykłady obejmą profesorowie Akademji handlowej. Otwarcie nastąpi, o ile zgłosi się najmniej 20 kandydatów. Reflektanci powinni jak najwcześniej wnosić podania do Komitetu pomocy zdemobilizowanym oficerom, Lwów, Województwo. Nadto w przygotowaniu są jeszcze trzy kursy, a mianowicie: 1. dla abiturientów szkół średnich, 2. dla urzędników zakładów ubezp., kas chorych i td., wreszcie 3. rolniczy. Dla zamiejscowych uczestników tych kursów zarezerwowano w Schronisku odpowiednią ilość miejsc.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów 27 sierpnia.

+ **Bilans handlowy Polski w r. 1921—22.** Główny urząd statystyczny podaje następujące szczegóły, dotyczące handlu zagranicznego: W m. kwietniu br. wyraża się on w następujących cyfrach, którym w nawiasach odpowiadają cyfry za miesiąc kwiecień 1921 roku: **Przywóz wynosił 455.000 tonny** (461.299 tonn), oraz 18 kg. złota, 61 kg. srebra i 278 sztuk zwierząt żywych. **Wywóz wynosił 239.171 tonn** (168.273 tonny), oraz 3.747 sztuk zwierząt żywych. Wartość przywozu obliczono na 37.907,910.000 marek, wartość wywozu na 19.731,789.000 marek. Stosunek przywozu do wywozu w porównaniu z okresami poprzedniemi przedstawia się w sposób następujący: W kwietniu br. wywóz pokrył wagowo 51.4% przywozu, w roku 1921 — 41.9%, w roku 1920 — 17.6%. Wartość wywozu pokryła w kwietniu br. 52.1%, w pierwszym kwartale br. 43% wartości przywozu. W roku 1920 i 1921 wartości przywozu i wywozu nie obliczono.

Giełda.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.). (G) Na rynku dewiz zagranicznych zauważyć się dziś dało pewne osłabienie. Jedynie markę niemiecką notowano nieco wyżej. Papiery publiczne w ruchu minimalnym. Akcje nie wykazują większych zmian, kursy mniej więcej wczorajsze. Transakcje średnie.

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 195	Lwów — dnia 25 sierpn. 1922 Gotówka	Dewizy	Warszawa dnia 26. sierp. Dewizy	Zurich dnia 26 VIII.	Berlin dnia 26 VIII.	Wiedeń dnia 25 VIII.
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.06—0 06	26.00	1003
1 funt ang.	39000—40000	40000—41000	39850—40300	23.47	9200.00	375400
100 frs franc.	68000—71000	69000—72000	67900—69200	39.65	15700.00	638[illegible]
100 fr. szwaj	160000—170000	160000—170000	170300—175000	5[illegible]19	40000.00	1599[illegible]
100 frc belg.	65000—68000	66000—69000	65300—66700	37 50	14700.00	611[illegible]00
100 K czesk.	29500—32500	30000—33000	31000—31000	18.70	703.00	269900
100 K węg.	500—600	525—625	——	—.23	36.54	5196
100 K austr.	9—12	9—13	10·30—10·60	—.0½	2,07	100.—
100 M niem.	525 600	400—500	465—550	0.[illegible]	100.—	[illegible]485
1 Dolar am.	9000—9250	9050—9250	8870—9000	524.75	205 .00	33925
100 Lir wł.	36000—39000	37000—40000	37500—38000	22.65	9000.00	3646[illegible]0
100 Lei rum.	6800—7800	6800—8000	——	3.15	228.20	45950
100 guld. hol.	250000—255000	290000—310000	—"—	205.00	90100.00	[illegible]2500
100 K. norw.	P 40000—50000	P 46000—51000	—"—	81.00	5921.00	142440C
100 K. duńs.	82000—86000	P 80000—85000	—"—	113.00	7818.00	179920
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—"—	140.25	9387.50	2219000

UWAGA: „ znacza kurs opuszczone, ostatnio notowane

II. Targi wschodnie.

Uroczystość otwarcia Targów. Akt otwarcia Targów i w tym roku przybierze rozmiary zakrojone na większą skalę. Uroczystość uświetni zapowiedziany przyjazd Naczelnika Państwa, reprezentantów Sejmu i rządu centralnego. Na otwarciu Targów zapowiedzieli swą obecność przedstawiciele rządu francuskiego, delegacja Izby handlowo-przemysłowej w Paryżu, posłowie zagraniczni z Warszawy i reprezentanci zagranicznych organizacji przemysłowych i handlowych.

Według ustalonego już programu uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w katedrze. Po uroczystym akcie otwarcia odbędzie się śniadanie, po południu zaś obiad. Na wieczór zapowiedziane jest uroczyste przedstawienie w teatrze miejskim, następnie zaś odbędzie się raut w kasynie miejskim na dochód wdów i sierót po dziennikarzach.

Ekspozytura cłowa na Targach Wschodnich. Na placu Targów Wschodnich otwartą została dziś ekspozytura cłowa dla oclenia eksponatów zagranicznych. Według rozporządzenia kolejowego eksponaty przeznaczone do oclenia będą szły wprost na plac Targów bez zatrzymywania.

Zamiawianie kwater dla uczestników II. Targów Wschodnich. Przydziałem kwater dla uczestników II. Targów Wschodnich zajmuje się Biuro mieszkaniowe Targów Wschodnich przy ul. Senatorskiej 6.

Z zapotrzebowaniem mieszkań na czas II. Targów Wschodnich należy się zwracać pod adresem powyższego Biura. Cenę mieszkań ustalono dla gości przyjezdnych, jak następuje: za pokój z osobnym wchodem o jednem łóżku z pościelą 2.500 mp., za takiż pokój przechodni 2.000 mp., zaś za każde dodatkowe łóżko z pościelą 1.000 mp.

Zamawiający mieszkanie obowiązany jest uiścić przy zamówieniu wraz z kartą zamówienia 500 mp. ewentualnie w znaczkach pocztowych lub stemplowych, na koszta manipulacyjne Biura mieszkaniowego. Zamówione pisemnie mieszkania nie będą przydzielane na okres mniejszy, niż trzydniowy.

Uczestnicy Targów Wschodnich nie posiadający wcześniej zamówionych pokoi, mogą je otrzymać w miarę możności po przyjeździe na dworcu głównym we Lwowie w oddziale „Wolne pokoje“ za przedstawieniem legitymacji uczestnictwa w II. Targach Wschodnich, wzgl. za równoczesnem jej nabyciem.

Legitymacje, uprawniające do wstępu na II. Targi Wschodnie, są do nabycia w Biurze Centralnem na placu Targów Wschodnich we Lwowie i u zastępców Targów we wszystkich większych miastach, a także w chwili przyjazdu do Lwowa w Biurze mieszkaniowem na dworcu głównym.

KRONIKA SPORTOWA.

Uniwersytet—Politechnika. Doroczne tradycyjne zawody w piłce nożnej między lwowskiemi najwyższemi uczelniami odbędą się we środę 30. bm. na boisku Pogoni. Zawody te zapowiadają się nadzwyczaj interesująco, bo zapewniony jest współudział najlepszych naszych graczów. Nazwiska Kuchar Wacław, Garbień, Müller, Kmiciński, Ignarowicz, Haczewski, Basznak dają rękojmię gry na wysokim poziomie. Całkowity dochód przeznaczony został na budowę II. Domu Techników we Lwowie.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo korpusu II. w Lublinie w dniach 25. i 26. bm. dały następujący wynik: Skok w dal Janiszewski 5.75 m., Paździk 5.26 m., Pogermiter 5.25. Bieg na przestrzeni 100 m.: Janiszewski 12 sek., Bogermiter 12 i pół sek., Bremiński 12²/₅ sek. — Rzut dyskiem: Wiśniewski 28.55. Czubwiok 20.03. — Skok w zwyż: Janiszewski 1.42, Zegar 1.41, Stankiewicz 1.40. — Pchnięcie kulą: Wiśniewski 8⁵/₁₀, Ślązak 7.92, Kowalski 7.53. — Rzut oszczepem: Rumza 32.60, Kędzior 31.10, Ślązak 28.36. — Bieg na przestrzeni 800 m.: Łuksik 2.34, Trojanowski 2.37, Kopczyński 2.44. — Skok o tyczce: Gasist 2.35, Kubiński 2.30. — Bieg na przestrzeni 1500 m.: Miącz 4.50, Kędzior 4.55.

—oo—

ZAPROSZENIE DO WYKONANIA PRAWA POBORU.

Rada Zawiadowcza Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych we Lwowie, ogłasza, że postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z d. 29. lipca 1922 ogłoszonem w „Monitorze Polskim“ nr. 174 z d. 3. sierpnia 1922 zezwolonem zostało Spółce Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych:

I. Na powiększenie kapitału zakładowego o mkp. 250,000.000 czyli do mkp. 300,000.000 drogą przelania do kapitału zakładowego sumy mkp. 250,000 000 z nadwyżki powstałej od przewalutowania wartości majątku Spółki według bilansu za rok 1921 operacyjny i na użycie drugiej połowy nadwyżki w sumie mkp 250.000.000 na stworzenie specjalnej rezerwy walutowej.

II. Na wydanie dotychczasowym akcjonarjuszom 5-ciu nowych akcji na każdą akcję dotychczasową.

III. Na powiększenie kapitału zakładowego o mkp. 200,000.000 czyli do mkp. 500,000.000 drogą nowej emisji 200,000 sztuk nowych gotówką pełnopłaconych na okaziciela opiewających akcji, nomin. wartości mkp. 1.000 każda na następujących warunkach:

a) dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo poboru na każdą starą akcję 3-ch akcji nowej emisji po cenie emisyjnej Mkp. 1.500·— z 5% od dnia 1. lipca 1922, oraz z doliczeniem kosztów druku i innych efektywnych wydatków i 1-nej nowej akcji po cenie emisyjnej Mkp. 5.000·— z których Mkp. 1.000·— przeznacza się na kapitał zakładowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych na kapitał zapasowy, nie mniej jednak, jak Mkp. 187·— na każdą akcję.

b) Repartycji tych akcji na które dotychczasowi akcjonarjusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą dokona Rada Zawiad. według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy niż Mkp. 5 000 za każdą akcję.

c) Dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonarjuszy (p. „a“) winien być określony termin conajmniej miesięczny od dnia ogłoszenia subskrypcji w „Monitorze Polskim“.

d) Pod względem udziałów w zyskach i praw przysługujących akcjonarjuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzednich z prawem na dywidendę od dnia określonego przez Radę Zawiadowczą.

e) Całkowita wpłata kapitału zakładowego, oraz zapasowego winna być uskuteczniona w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim“.

Na tej podstawie Rada Zawiadowcza ogłasza niniejszem subskrypcję na następujących warunkach subskrypcyjnych:

I. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo bezpłatnego nabycia **na każdą akcję dotychczasową 5-ciu akcji nowych nom. wart. Mkp. 1.000** każda, przypadających z przewalutowania majątku, za złożeniem kosztów konfekcji po mkp. 75 od każdej nowej akcji.

II. Nadto dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo poboru akcji nowej emisji a to **na 1-ną akcję dotychczasową 3-ch nowych akcji po kursie Mkp. 1·500** z doliczeniem 5 prc. odsetek od dnia 1. lipca 1922. od wartości emisyjnej akcji, oraz kosztów konfekcji mkp. 150 od każdej akcji **tudzież 1-nej akcji po kursie Mkp. 5.000** z 5 prc. odsetek od 1. lipca 1922 od wartości emisyjnej.

III. Zgłoszenia prawa poboru przysługującego akcjonarjuszom w myśl ustępu **II. winno być uskutecznione w czasie od 1-go do 30-go września 1922 pod rygorem utraty tychże praw.**

IV. Przy zgłoszeniu winni akcjonarjusze przedłożyć akcje w ich posiadaniu będące, celem uwidocznienia na nich wykonania przysługujących im praw poboru.

V. Akcje nie podjęte przez dotychczasowych akcjonarjuszów rozdzielone będą w drodze **wolnej emisji po kursie emisyjnym Mkp. 12.000·—** z doliczeniem 5% odsetek od dnia 1. lipca 1922 od wartości emisyjnej. Zgłoszenia na te akcje, przy nowoczesnem złożeniu całej ceny kupna, należy składać w nieprzekraczalnym czasokresie od 1-go do 30-go września 1922 r.

Rozdziały tych ostatnich akcji dokona Rada Zawiadowcza Spółki według własnego uznania.

VI. Nowi akcjonarjusze uczestniczą w zyskach Spółki od dnia 1. lipca 1922 r.

VII. Zgłoszenia wykonania prawa poboru i wolnej subskrypcji przyjmuje **Polski Bank Przemysłowy Lwów, ul 3-go Maja 9., oraz wszystkie jego oddziały,** gdzie także należy składać dawne akcje celem podjęcia akcji bezpłatnych w myśl ustępu I. **Przy zgłoszeniu należy całą cenę kupna złożyć w gotówce.**

RADA ZAWIADOWCZA SPÓŁKI AKCYJNEJ EKSPLOATACJI SOLI POTASOWYCH.

Czas odnowić przedpłatę na wrzesień.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny l. 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strzelski.